

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 gr. 80, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linowe) 55 gr., za tekstem (10 linowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 20 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 20187.



S. P.

HIPOLIT KORWIN-MILEWSKI

Filister Konwentu Polonia

zmarł w Poznaniu 11 Lutego 1932 r.

O czem zawiadamiają

Konwent Polonia i Filistrzy.



S. P.

ALEKSANDER NIEJÓŁOW

Abolwent Państwowej Oficerskiej Szkoły Morskiej w Gdyni w wieku lat 23
 utonął dnia 12 lutego 1932 roku w cieśninie Kattegat, pełniąc służbę na okręcie Żagiel Transatlantycznej „Pułaski” w drodze z Gdyni do Now-Jorku
 Nabożeństwo żelobne za spójność Jego duszy odbędzie się w Bazylice Katedralnej, w kaplicy Najświętszego Serca Pana Jezusa, w piątek dnia 26 lutego o godz. 10 i pół rano.
 Pogrzebeni w najbliższym smutku
 Matka, Dziadek, Ojczym, Siostra i Brat.

Krwawe wypadki na Uniwersytecie Warszawskim. Bojówka z granatami napada na zebranie Bratniej Pomocy.

(Telefonom od własnego korespondenta.)

W sobotę i w niedzielę odbywały się walne zebrania Bratniej Pomocy na trzech uczelniach warszawskich, a mianowicie w Politechnice, W Szkole Budowy Maszyn - Wawelberga i Rotwanda, oraz w Uniwersytecie Warszawskim.

ZEBRANIE NA POLITECHNICIE rozpoczęło się w sobotę wieczorem i zakończyło się dopiero w niedzielę rano.

Sanacja usiłowała wykorzystać sprawę ostatnich nadużyć, by obciążyć niemi młodzież narodową.

Jednakże wysiłki ich nie zdołały wprowadzić dezorganizacji do szeregów młodzieży narodowej, która wykazała, iż niema nic wspólnego z nadużyciami i przy wyborach narodowcy odnieśli zdecydowane zwycięstwo wybierając swój zarząd z p. Drewnowskim na czele.

W zebraniu brało udział przeszło tysiąc osób.

W SZKOLE BUDOWY MASZYN WAWELBERGA i ROTWANDA, Obóz Narodowy również odniósł zdecydowane zwycięstwo wybierając na przewodniczącego zarządu członka Młodzieży Wszepolskiej Janusza Linieckiego.

NA UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM. Zebranie rozpoczęło się w niedzielę o godz. 11-tej rano i zgromadziło około tysiąca osób.

Już na wstępie jasnym było, że sanacja niema szans na zwycięstwo, gdyż przy wyborach przewodniczącego zebrania kandydat narodowców p. Ruszkowski otrzymał 561 głosów, przeciwko 199 głosów sanacji i komunistów.

Wówczas poczęto robić obstrukcję przez zgłaszanie niezliczonej ilości wniosków.

Tymczasem mobilizowano siły.

M. i. zgłoszono wniosek o potępienie zajęć listopadowych, skierowany oczywiście przeciwko większości młodzieży polskiej.

Wniosek ten upadł.

Zgłoszono również wniosek o potępieniu wypadków nadużyć w Bratnich Pomocach innych uczelni.

Wniosek ten przyjęto z poprawką, rozszerzając go na wszelkie wogóle nadużycia, popełniane w Polsce, coraz liczniej ostatnimi czasy.

Wszystkie wnioski sanacji miały charakter wybitnie polityczny i nie miały nic wspólnego z działalnością Bratniej Pomocy.

Po sześciogodzinnej dyskusji nad sprawozdaniem ustępującego zarządu, walne zgromadzenie uchwaliło nie tylko absolutorium ustępującemu zarządowi z prezesem p. Kurcuszem na czele, lecz ponadto podziękowanie zarządowi i prezesowi.

Uchwalono również opodatkowanie członków w wysokości 1 zł. na rzecz reprezentacji polskiej w C. J. E. (Międzynarod. Związek. Młodzieży Akadem.)

Porażka sanacji była kompletna, gdy przystąpiono do wyborów nowego zarządu. W chwili, gdy p. Kurcuz w imieniu ustępującego zarządu odczytywał listę kandydatów do zarządu przyszłego, **PRZEZ OKNA, OD STRONY PODWÓRZA UNIWERSYTECKIEGO, PO CZĘLI PADAĆ BOMBY GAZOWE. HUK EKSPLODUJĄCYCH GRANATÓW LZAWIĄCYCH I TRZASK TŁUCZONEGO SZKŁA WYWOŁAŁY ZROZUMIAŁE ZAMIESZANIE, KTÓRE JEDNAKŻE TRWAŁO KRÓTKO.**

Młodzież uzbrojona w krzesła i stolki poczęła wybiegać na podwórze, gdzie **POD OKNAMI SALI, W KTÓREJ ODBYWAŁO ZEBRANIE, ZGROMADZONA BYŁA BOJÓWKA, MIOTAJĄCA GRANATY LZAWIĄCE.**

Bezstronność marszałka Świtalskiego. Opozycja opuszcza salę.

(Telefonom od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Poniedziałkowe posiedzenie Sejmu miało na porządku dziennym szereg bardzo drażliwych spraw, jak konfiskaty sprawozdań z procesu brzeskiego, nadużycia wyborcze w Przemysłu itd.

Przy rozprawach nad konfiskatami zabrał głos **pos. Trąmczyński** któremu uniemożliwiali przemówienie posłowie Sanojca i Kleszczyński z BB.

Zachowanie się tych posłów marsz. Świtalski traktował nader tolerancyjnie.

Wobec takiego stanu rzeczy zaczęli reagować posłowie ze Stronnictwa Narodowego.

Dotychczas p. Świtalski zwracał się do Sanojcy: „Panie pośle Sanojca, proszę o spokój” — natomiast, gdy w pewnym momencie ludowiec **Babski** począł wołać: „Dlaczego pan marszałek nie przywołuje do porządku przerywających? — p. Świtalski przywołał go do porządku z zapisaniem do protokołu.

Zdenerwowany takim postępowaniem **pos. Róg**, prezes Stronnictwa Ludowego, zawołał: „To skandal!” lecz również został zapisany do protokołu.

Wówczas zerwała się szalona wrzawa.

Marsz. Świtalski zapisał do protokołu posłów Rybarskiego i Stahla, a bebesy rzucili się ku lewicy. Zanosilo się na to, iż dojdzie do starcia.

Tymczasem posłowie Stronnictwa Narodowego poczęli demonstracyjnie opuszczać salę a Trąmczyński zszedł z trybuny.

Widząc to lewica również opuściła salę śpiewając „O czesć wam panowie, magnaci!”

Pozostało na sali samo BB, które tymczasem uchwaliło wszystko, co chciało.

Dzisiaj wchodzi pod obrady projekty ustaw o zgromadzeniach i ustoju szkolnictwa.

WYWIĄZAŁA SIĘ FORMALNA BITWA, W WYNIKU KTÓREJ BOJÓWKARZE ZOSTALI ROZGROMIENI I WYPĘDZENI POZA MURY UNIWERSYTECKIE.

KILKUNASTU STUDENTÓW ODNIOŚŁO RANY, LECZ NAJCIEŻYJ UCIERPIEŁI CZŁONKOWIE BOJÓWKI, 3-CH Z POŚROD NICH W STANIE NIEPRZYTOMNYM ODWIOZŁO POGOTOWIE.

Rannych ulokowano w lokalu sekretariatu Bratniej Pomocy.

Co najważniejsze, **SCHWYTANYM BOJÓWKARZOM ODEBRANO LEGITYMACJE, STWIERDZAJĄCE, IŻ SĄ ONI CZŁONKAMI t. zw. LEGJONU MŁODYCH.**

Wiadomość o zajęciach na Uniwersytecie wywołała w stolicy ogromne wrażenie.

Z polecenia władz administracyjnych, gmach Uniwersytetu został otoczony przez silne oddziały policji, która pilnowała wejść.

Tymczasem w gmachu walne zgromadzenie obradowało w dalszym ciągu.

Gdy doszło do głosowania, na sali zapanował entuzjazm.

Spontanicznie głosowano na listę narodową, **NA KTÓRĄ PADEŁO 860 GŁOSÓW, PRZECIWKO 50 GŁOSOM SANACJI (15), KOMUNISTÓW (35) I PRZY 15-tu POWSTRZYMANYM.**

W ten sposób uczelnie stolicy odpowiedziały na oszczerzą i gazową kampanję sanacji i komunistów.

Krwawe starcia strajkujących górników z policją. Sytuacja na terenie Zagłębia.

(Telef. od własnego korespondenta.)

Zajścia na kopalni «Ksawera».

W niedzielę przed południem w kopalni „Ksawera” pod Będzinem zgromadził się tłum, złożony z ok. 200 osób. Oddział policji w liczbie 7 wezwał zebranych do rozejścia się, a gdy wezwanie nie pomogło, zaczął tłum rozpedzać pałkami i kolbami.

Z tłumy poczęły padać na policjantów kamienie. Posypały się także kamienie z okna domu niejakiego Kubika, a z za płotu tej posesji padło kilka strzałów rewolwerowych.

Gdy dla rozpedzenia zebranych nie wystarczyły pałki, policja dała salwę w górę na postrach. Tłum nie ustąpił i policja dała salwę. Według danych oficjalnych, zabity został 20-letni Daniel Kajda, a ciężko ranni Marjan Adamczyk, lat 22, który zmarł w szpitalu i Józef Całka, lat 24 iżej ranny. Mimo strażności policji, tłum nie rozszedł się, lecz dalej atakował kamieniami.

Policja broniła się pałkami aż nadeszły posiłki, poczem przywrócono spokój. Ofiar ze strony policji nie było, gdyż helmy chroniły przed pociskami.

Starcia na kopalni «Czeladź».

W poniedziałek widownią starcia strajkujących z policją stała się kopalnia „Czeladź” około Sosnowca. Policja musiała użyć broni palnej, na skutek czego padł zabity robotnik Klucik, zaś w szpitalu zmarł od ran robotnik Bartosik świeżo zwolniony z więzienia, gdzie odsiedział 4 lata za agitację komunistyczną. Ciężki postrzał w oko odniosła robotnica Stanisława Koczarowa. Tłum rozproszony przez policję **napadł następnie na piekarnię mechaniczną Gielbacha** w mieście, i za stamtąd telefonowano po policję. **Piekarnia została doszczętnie zdemolowana.**

W tymże czasie w komisariacie policji na Sielcu pod Sosnowcem wybito szyby.

NA DALEKIM WSCHODZIE.

Sprzeczne wiadomości.

TOKIO (Pat). Ofensywa japońska trwa. Walki coraz bardziej zbliżają się do koncepcji międzynarodowej. Pod osłoną silnego ognia artyleryjskiego czolgi i piechota japońska powoli przynikają do Kiang-Wan.

SZANGHAI (Pat). W ciągu popołudnia ofensywa japońska na całej linii zatrzymała się. W pobliżu

Sza-Pei przy dworcu kolejowym Chińczycy nieznacznie posunęli się naprzód. Pociski chińskie poczyniły wielkie spustoszenia na tyłach armji japońskiej. Japończycy ostrzeliwali bardzo silnie Sza-Pei, jednak bez większych skutków. Do Szanghaju dążą znaczne posiłki dla wojsk japońskich.

Działalność komisji ankiełowej.

GENEWA (Pat). Komisja ankiełowa w Mandzurji przesłała do Ligi Narodów trzecie sprawozdanie, w którym ogranicza się do podania szeregu znanych faktów.

Wybory w Japonji — Zwycięstwo rządu.

TOKJO (Pat). W ostatecznym wyniku powszechnych wyborów do parlamentu rządowa partja Seiyukai zdobyła większość 136 mandatów, zdobywając ich ogółem

Gabinet Tardieu.

SKŁAD GABINETU.

PARYŻ, 21. II. (Pat). W ciągu wieczora Tardieu sformował gabinet, którego listę o godz. 0.15 przedstawił prezydentowi republiki.

Prezydent republiki mianował rząd w składzie następującym:

Prezes rady ministrów i minister spraw zagr. **Tardieu** (deputowany, republicain de gauche).

Minister spraw wewnętrznych — **Mahieu** (senator, Union democratique et radicale).

Minister finansów i budżetu — **Flandin** (deputowany, republicain de gauche).

Minister sprawiedliwości — **Reynaud** (deputowany, Action democratique et sociale).

Minister obrony narodowej — **Piétrí** (deputowany, republicain de gauche).

Minister oświaty — **Roustan** (senator, groupe de la gauche democratique radicale et radicale-socialiste).

Minister pracy — **Laval** (senator, niezależny).

Minister komunikacji i robót publicznych — **Guernier** (deputowany, gauche radicale).

Minister handlu — **Rollin** (deputowany, republicain de gauche).

Minister rolnictwa — **Chauveau** (senator, Union republicaine).

Minister kolonji — **Chappedelaine** (deputowany, gauche radicale).

Jednocześnie prezydent republiki mianował 7 podsekretarzy stanu, a m. in. w prezydium rady ministrów dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych **Cathala** (deputowany, gauche sociale et radicale).

PARYŻ, 21. II. (Pat). Nowy rząd przedstawił się prezydentowi.

ZADOWOLENIE WE FRANCJI.

PARYŻ, 21. II. (Pat). Większość dzienników powitała nowy rząd zycielwie. Fakt utworzenia rządu wywołał na ogół doskonałe wrażenie. Nikt nie wątpi, że rząd Tardieu znajdzie swą dawną większość w Izbie deputowanych i że senat nie będzie mu robił trudności. Wydaje się, że nowy rząd nie chce podnosić nieporozumień, które dzieliły ostatnio stronnictwa parlamentarne. Polityka prowadzona w Genewie, nie ulegnie zmianom. Według ogólnego przekonania, nowy rząd, już tworząc się, okazał troskę o zmniejszenie wydatków publicznych.

WRAŻENIE W BERLINIE I GENEWIE.

BERLIN. Dzienniki niemieckie podkreślają, iż zmiana gabinetu nie przyniesie zmian w polityce zagranicznej. W szczególności nie należy się spodziewać zmiany frontu francuskiego w stosunku do zagadnienia reparacji. Fakt objęcia teki spraw zagranicznych przez Tardieu najlepiej tego dowodzi.

Analogiczne poglądy wypowiedziane są w Genewie, gdzie liczą się za stworzeniem silnego frontu brytyjsko-francuskiego na konferencji rozbrojeniowej.

SKŁAD DELEGACJI FRANCUSKIEJ.

PARYŻ (Pat). Delegacja francuska na konferencję rozbrojeniową będzie miała obecnie skład następujący: Tardieu, Paul-Boncour, Fabry, Piétrí i Reynaud. Byli ministrowie marynarki i lotnictwa Dumont i Dumesnil będą teraz wchodzić w skład delegacji w charakterze doradców technicznych. Tardieu opuszcza Paryż we wtorek wieczorem po przedstawieniu się nowego gabinetu w obu izbach parlamentarnych. Tardieu zamierza udawać się do Genewy za każdym razem, gdy okaże się tego potrzeba. Wtorkowa deklaracja gabinetu ma być bardzo zwięzła i będzie dotyczyła głównie polityki zagranicznej. W zakresie polityki wewnętrznej nowy rząd będzie domagał się niezwłocznego uchwalenia budżetu.

LOSOWIE WIELKIEJ 5 KLASY

są już u nas do nabycia. Ciągnięcie trwa od 10-go marca do 14 kwietnia włącznie.

Połowa losów wygrała 66,000 wygran ch i 25 premii. Główna wygrana 1,000,000 złotych. Kolektura Loterii Państwowej

« LICHTLOS » — 0 o

WILNO, Wielka 44.
 P. K. O. 81051. Tel. 4—25.

ZGON KAZIMIERZA EHRENBURGA.

GENEWA (Pat). Dzisiaj w noc zmarł tu na udar serca red. Kazimierz Ehrenberg, korespondent „Gazety Polskiej”.

ORYGINALNY STRAJK.

PRZEMYSŁ (Pat). Wybuchł tutaj strajk konsumentów elektryczności. Kupcy nie oświetlają swych wystaw, skutkiem czego na ulicach panuje mrok.

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA.

GENEWA (Pat). Posiedzenie plenarne konferencji odbędzie się już jutro, gdyż postanowiono, że wobec ukonstytuowania się nowego rządu francuskiego niema powodu do odkładania tego posiedzenia. Przeciwnie istnieje tendencja do jak najszybszego ukończenia dyskusji i prac komisji

główniej. Pierwsze posiedzenie tej komisji odbędzie się najprawdopodobniej w śróde z udziałem premiera Tardieu, który specjalnie na to posiedzenie przybędzie do Genewy i wygłosi przemówienie, zajmując między innymi stanowisko wobec propozycji niemieckich.

POSEŁ AFGANISTANU

w **WARSZAWIE.**
WARSZAWA (Pat). Dnia 22 lutego o godzinie 16 p. marszałek Shah-Wali, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny króla Afganistanu, złożył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na Zamku Królewskim.

Z dnim 27 Lutego r. b. zostaje **OTWARTA WARSZAWSKA PRACOWNIA KAPELUSZY DAMSKICH w Wilnie, ul. Kalwaryjska 25 p. l. MARJA DWORNIKOWSKA** Roboty i ceny bezkonkurencyjne. — Przyjmują się tanio do roboty kapelusze z powierzonych materiałów oraz przeróbki.

Młodzież sanacyjna a bolszewizm.

Coraz wyraźniej w sanacji są rysujące się rozłam. Dopóki „było”...

Czy w jakimkolwiek innym stronnictwie, czy ugrupowaniu, możliwa byłaby taka rozbieżność...

Jak się okazuje, artykuł p. Cat'a, w którym zarzuca pupilkowi swemu...

P. Studnicki nie ogranicza się do osoby p. Dembińskiego, ale zwraca się frontem...

Tu należy wstawić jedno krótkie, ale doniosłe sprostowanie: „Zagary”...

„Polityka gospodarcza Rosji bolszewickiej zaimponowała p. H. Dembińskiemu i jego kolegom...”

P. Studnicki bardzo słusznie, bardzo wymownie maluje „państwowe niewolnictwo”...

„Takiestonki jednak nie odstraszają naszych propagatorów...”

Dalej, na podstawie artykułów, zamieszczanych w „Zagarach”...

Bojkot handlu prywatnego. Upaństwowienie banków. Monopole państwowe.

Z prasy.

Skomercjalizowanie przekonań.

W związku z propagowaniem przez rząd hasłem „wychowania państwowego”...

„Ale ma to swoje konsekwencje. „Wychowanie państwowe” poczyniło wiele spustoszeń...”

POLITYKA JEST SZTUKĄ PRZEWIDYWANIA.

(Z powodu trzeciego wydania książki Romana Dmowskiego „Świat powojenny i Polska”).

Na wiosnę roku 1930-go ogłosił Roman Dmowski w dziennikach narodowych szereg artykułów...

Wywody swoje zebrał Dmowski w książkę i wydał ją w lutym 1931 r.

Przytoczmy tu bardzo wymowny i zdumiewający przykład „jasnowidztwa” Dmowskiego.

„Zapamiętałem się nieco w szczególności, mówiąc o Mandżurji. Dobrze jest atoli, ażebyśmy coś bliższego wiedzieli o niej...”

WARSZAWA W sobotę na posiedzeniu komisji administracyjnej postanowiono przeprowadzić dalszy ciąg dyskusji nad emeryturami...

uczniu pewnego czarownika, który, pozostawszy sam, każe miotle, stojącej w kącie, przynieść wody...

„W naszej mocy jest rozpętać drzemające siły społeczne!”

„Rozpętanie drzemających sił społecznych jest najcenniejszym dziełem demagogii...”

Obawy p. St. podzieliłmy w zupełności. Sanacyjni demagodzy potrafiliby — na złość „Endecji” — rozpętać wśród oddanej sobie młodzieży ducha...

głównem ogniskiem oporu. Wiemy dobrze, co znaczą nowo uchwalone ustawy...

Upokarzające usiłowania.

Angielski tygodnik gospodarczy „The Economist” omawia taryfę celną, wydaną przez rząd polski.

„Trudno ganić władzę polską za to, że postanowiła przejść do odwrotu i uczynić z wojny celnej walkę na dwa fronty...”

Kwalifikacja metod polityki obecnego rządu w stosunku do Rzeszy jest tembardziej wymowna, że pochodzi od pisma, które niejednokrotnie dawało wyraz swemu przekonaniu o konieczności zakończenia wojny celnej polsko-niemieckiej.

Żydzi uciekają z Niemiec.

„Nasz Przegląd” donosi w korespondencji z Paryża, że „w ciągu ostatnich paru miesięcy dał się zauważyć w Paryżu nowy typ imigranta żydowskiego...”

Pytanie: ile żydów przesiedliło się w tym czasie z Niemiec do Polski, dokąd przyjazd „nie jest związany z trudnościami”...

„Na to, ażeby Polska mogła sobie poradzić z dzisiejszym zagrożeniem gospodarczym, zagadaniem o wiele większym, niż się to ludziom zdaje...”

Wszelkie nagłanie zagadnień takich, jak gospodarce, do widoków walki o władzę, musi w dzisiejszym położeniu prowadzić kraj do ostatecznej ruiny.

Niestety! „Wodzowie” sanacji, więcej troskający o utrzymanie władzy, niż o gospodarce interesy państwa i narodu...

„Die Geister, die ich rief, die werd ich nun nicht los!”

„Die Geister, die ich rief, die werd ich nun nicht los!”

„Die Geister, die ich rief, die werd ich nun nicht los!”

„Die Geister, die ich rief, die werd ich nun nicht los!”

Przyszłość do niej należy!

Humbuk czy wojna.

Nie istniejące forty. Bezkrwawe boje. Kto z kim wojuje?

Już od dłuższego czasu prasa wszystkich państw zachodnich, pełna jest sensacyjnych wiadomości o „wojnie” chińsko-japońskiej.

Na podstawie depesz licznych agencji prasowych, w pierwszym rzędzie Reutersa, można wnioskować, iż krew biednych chińczyków leje się strumieniami...

Właśnie przed paru dniami mieliśmy możność rozmawiać z pewnym wojskowym, który utrzymuje bliższe stosunki z przedstawicielami wojskowości i dyplomacji...

Obsadzenie przez nieznaczne zresztą oddziały japońskie kolei mandzurskich nie można nazwać wojną, skoro Chińczycy nie stawiają żadnego oporu.

„Co może kobieta...” („Nieprzyjaciółka”), kom. w 3 aktach A. P. Antoine'a, przekł. Fel. Bernard. Reż. zespołowa. Dekor. W. Makojnik.

„Co może kobieta...” („Nieprzyjaciółka”), kom. w 3 aktach A. P. Antoine'a, przekł. Fel. Bernard. Reż. zespołowa. Dekor. W. Makojnik.

„Co może kobieta...” („Nieprzyjaciółka”), kom. w 3 aktach A. P. Antoine'a, przekł. Fel. Bernard. Reż. zespołowa. Dekor. W. Makojnik.

„Co może kobieta...” („Nieprzyjaciółka”), kom. w 3 aktach A. P. Antoine'a, przekł. Fel. Bernard. Reż. zespołowa. Dekor. W. Makojnik.

„Co może kobieta...” („Nieprzyjaciółka”), kom. w 3 aktach A. P. Antoine'a, przekł. Fel. Bernard. Reż. zespołowa. Dekor. W. Makojnik.

„Co może kobieta...” („Nieprzyjaciółka”), kom. w 3 aktach A. P. Antoine'a, przekł. Fel. Bernard. Reż. zespołowa. Dekor. W. Makojnik.

„Co może kobieta...” („Nieprzyjaciółka”), kom. w 3 aktach A. P. Antoine'a, przekł. Fel. Bernard. Reż. zespołowa. Dekor. W. Makojnik.

„Co może kobieta...” („Nieprzyjaciółka”), kom. w 3 aktach A. P. Antoine'a, przekł. Fel. Bernard. Reż. zespołowa. Dekor. W. Makojnik.

„Co może kobieta...” („Nieprzyjaciółka”), kom. w 3 aktach A. P. Antoine'a, przekł. Fel. Bernard. Reż. zespołowa. Dekor. W. Makojnik.

SZKICE I OBRAZKI.

Działo się to w owych zamierzchłych latach epoki kamienia łupanego i srebrnego rubla...

W owych dniach, o których już bardzo tylko starzy ludzie wspominają, na placu Katedralnym w Wilnie był wspaniały zakład kulinarny...

„Jest to smutny los wszystkich rodziców, którzy z czcią sakralną oddają taką perelę do szkoły...”

„Mówię tu naturalnie o wszystkich balwanach, prócz miłych dzieci i dzieciaczek tych osób, które łaskawie czytały to będą...”

„Czy nie prawda Łaskawa Pani? Z wspomnień szkolnych pozostały u mnie migawki bardzo mile...”

„Najmilej jednak wspominać zawsze polonistę pana Krukowskiego...”

„Z język polski był naszym ukochaniem po naukowych nieraz umysł dziecięcy przedmiotach...”

„Z język polski był naszym ukochaniem po naukowych nieraz umysł dziecięcy przedmiotach...”

„Z język polski był naszym ukochaniem po naukowych nieraz umysł dziecięcy przedmiotach...”

„Z język polski był naszym ukochaniem po naukowych nieraz umysł dziecięcy przedmiotach...”

„Z język polski był naszym ukochaniem po naukowych nieraz umysł dziecięcy przedmiotach...”

„Z język polski był naszym ukochaniem po naukowych nieraz umysł dziecięcy przedmiotach...”

„Z język polski był naszym ukochaniem po naukowych nieraz umysł dziecięcy przedmiotach...”

„Z język polski był naszym ukochaniem po naukowych nieraz umysł dziecięcy przedmiotach...”

NIKT Z CIERPIĄCYCH

na reumatyzm, podagrę i bóle nerwowe nie powinien wątpić w możliwość swego uzdrowienia...

KRONIKA.

Likwidacja Miejskiego Pogotowia Ratunkowego.

W dniu wczorajszym rozeszła się po mieście wiadomość, iż Magistrat m. Wilna zamierza zlikwidować Miejskie Pogotowie Ratunkowe. Pogłoska ta krążyła również uporczywie wśród lekarzy miejskich. Jak zdołaliśmy się poinformować Magistrat powołując się na okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, który orzekła, iż wszyscy przedsiobiorstwa deficytowe należy w jak najkrótszym czasie zlikwidować powziął myśl zlikwidowania Miejskiego Pogotowia Ratunkowego, które w ub. roku przyniosło 100 tys. deficytu. Pogotowie Ratunkowe ma być według planów Magistratu wydzierżawione prywatnemu przedsiębiorstwu. Wiadomość ta poruszyła żywo lekarzy miejskich jak również i pracowników Pogotowia Ratunkowego.

Oficjalnego jednak potwierdzenia tej wiadomości nie otrzymałamy.

Bojkot pism żydowskich w języku polskim. W ub. niedzielę na terenie miasta były kolportowane ulotki namawiające do bojkotu „Ostatnich Wadomości”, „Expressu Lustrwanego” i pisma 5-10 groszowego jako pism żydowskich a wychodzących w języku polskim.

Podziękowanie. Zarząd Polskiego Towarzystwa Ochrony Kobiet składa serdeczne podziękowanie panom gospodyniom za ofiarowany bufet oraz wszystkim osobom, które przyczyniły się do urzęduowania naszych dań przy urzędowaniu dań w dniu 6. II. r. b. w Ognisku Kolejowym. Czysty zysk wyniósł 283 zł. 17 gr.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

Teatr MIEJSKIE Z. A. S. P.
 — Teatr na Populancie. Dzisiaj premiera sztuki Szekspira p. t. „12 noc” w inscenizacji p. Wacława Radulskiego. Obsadę tworzą: dyrektor Szpakiewicz, oraz pp.: Marecka, Wolfejko, Ciecierski, Wyrywicz-Wichrowski, Stanisławska, Dejułowicz, Loedel, Puchniowski i inni.
 Jutro — „12 noc”.
 — Teatr „Lutnia”. Dzisiaj i jutro — „Co może kobieta”.
 — Uruchomienie stałej wystawy w Wilnie. Jak się dowiadujemy, Dyrekcja Stałej Wystawy Sztuki w Wilnie przedsięwzięła odpowiednie kroki do uruchomienia wystaw w sezonie bieżącym.

POLSKIE RADJO WILNO.

Wtorek, dnia 23 lutego 1932 r.
 11.58. Sygnał czasu.
 13.40. Uniwersytet roln. w Warsz.
 14.35. Program dzienny.
 14.40. Muzyka z płyt. 1) Utwory E. Griega. 2) Muzyka popularna.
 15.15. Kom. z Warsz.
 15.25. „Przegląd czasopism kobiecych” z Warsz.
 15.50. Aud. dla dzieci z Warsz.
 16.02. „Ignasiewe skrzyptki” — opowiadanie dla dzieci p. Cioi Hali. Transm. na wszystkie polskie stacje.
 16.20. „O mgławicach” — odczyt wygł. dr. St. Szelińskiego. Transm. na wszystkie polskie stacje.
 16.40. Codzienny odcinek powieści.
 16.50. Muzyka z płyt. Pieśni Schuberta.
 17.10. „Upadek ludnościowy Niemiec” — odczyt z Warsz. wygł. A. Plutyński.
 17.35. Koncert z Warsz.
 18.50. Radiowa gazeta przemysłowa.
 19.00. „Obrazki litewskie z przed stu lat” — wygł. w jęz. lit. Czapskajta.
 19.20. „Pogadanka radiotechniczna” wygł. Mieczysława Galski.
 19.40. Program na środek.
 19.45. Pras. dzien. radi. z Warsz.
 20.00. „Osobliwości Wilna” — feljton wygł. Witold Hulewicz.
 20.15. Koncert z Warsz.
 21.55. Skrzynka techn. z Warsz.
 22.10. Koncert solisty z Krakowa.
 22.40. Kom. i muz. tan. z Warsz.
 23.00. Koncert symfoniczny (płyty).

Z ZA KOTAR STUDJO.

Odczyt z dziedziny astronomii.
 Odczytamy się na chwilę myśli od ziemi skolonianej przez kryzysy, wojny, zawieruchy atmosferyczne, sięgniemy tam, gdzie wzrok nie sięga, pomiędzy gwiazdy. Skieruje tam myśli swoich słuchaczy dr. Stanisław Szeliński, który dzisiaj w odczycie o mgławicach przedstawi w sposób przystępny teorię powstawania nowych światów, może szczęśliwszych niż nasz świat, zwany padolem leż i placu. (Godz. 16.20, transmisja z Wilna na wszystkie stacje).

Cykl popularnych melodii polskich.

Dzisiejszym radiowym koncertem popularnym o godz. 20.15 dyryguje Józef Ozmiński. Arje operowe i pieśni polskie śpiewa świetny tenor Ignacy Długoski. W części symfonicznej orkiestra wykona Suitę tanecznych i pieśni z ziemi Łowickiej, utwór J. A. Maklakiewicza.

Feljton Jima Pokera.

Zamiast odczytu p. W. Hulewicza „O osobliwościach Wilna”, nadany zostanie dziś o godz. 20.00 z Warszawy feljton Jima Pokera p. t. „O. R. P. Wilk w Gdyni”.

Wtaniecie do kancelarii starostwa wileńsko-trockiego.

W nocy z 20 na 21 b. m. nieznanymi sprawcy zakradli się do gmachu starostwa powiatowego wileńsko-trockiego i włamali się tam do kilku biur. Z szufady biura naczelnika kancelarii starostwa skradziono 60 zł. gotówką. Żadnych aktów, ani papierów nie ruszono. Podług wszelkich przesłanki włamanie miało na celu kradzież pieniędzy. Widocznie sprawcy spodziewali się jakoby w biurkach przechowywana była gotówka z niektórych wpływów. Władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenia, zmierzające do wykrycia sprawców.

KRONIKA POLICYJNA.

Wykrycie spelunki gry hazardowej. W nocy z soboty na niedzielę władze policyjne dokonały niespodziewanej rewizji w mieszkaniu niejakiego Pawła Zam. przy ul. św. Ignacego. Policja w mieszkaniu tem znalazła przeszło 20 osób grających w zabronione gry hazardowe. Wśród zatrzymanych znalazło się kilku urzędników, kupców i niebieskich ptaków poszukiwanych przez policję.

WYPADKI.

Wypadek z narciarzem. Podczas jazdy na nartach uległ niebezpiecznemu złamaniu ręki 21-letni student U. S. B. Horszman. Ratunku pomocy lekarskiej udzieliło Pogotowie Ratunkowe.
Pożar łaźni przy ul. Trockiej. Z nieustalonych narazie przyczyn wybuchł pożar w lokalu łaźni przy ul. Trockiej 20. Ogień powstał w sali, przylegającej do kotłowni, a następnie przetrzasnął na drewnianą ścianę. Przybyła straż ogniowa pożar ugasiła. Spaliła się część ściany oraz drewniana kasa. Straży nieustalono.
Samobójstwo nieznannej kobiety. Na szlaku kolejowym N. Wilejka — Bezdany pod pociąg Nr. 725 rzuciła się kobieta nieustalonego nazwiska. Koła lokomotywy obcięły nieszczęśliwej nogi. Ofiarę strasznego wypadku przewieziono niezwłocznie do szpitala kolejowego w Wilnie, gdzie po godzinie zmarła nie odzyskawszy przytomności.

Zebrań Stronnictwa Narodowego.

W niedzielę odbyło się zebranie członków i sympatyków Stronnictwa Narodowego w lokalu przy ul. Orzeszkowej 11.

Przy wypełnionej po brzegi sali przemawiał o sytuacji politycznej pos. Stefan Sacha z Pomorza.

Odczyt jego trwał blisko 2 godziny, a słuchany był z niesłabnącym zaciekawieniem, przyczem niejednokrotnie przerywano mówcy burzliwymi oklaskami.

Obecny na sali przedstawiciel Starostwa kilkakrotnie przerywał mówcy.

Przewodniczył na zebraniu pos. prof. Komarnicki.

Z sali sądowej.

Niebezpieczni wyrotowcy przed sądem okręgowym. — Obaj skazani zostali na 8 lat ciężkiego więzienia.

W dniu 6 lipca ub. roku wywiadowa wydział śledczy, pełniący służbę obserwacyjną na dworcu kolejowym, przed samem odejściem pociągu do Warszawy, zauważył nieznajomego żyda, zdradzającego duże zaniepokojenie.

Policjant, powziawszy podejrzenie, zatrzymał owego osobnika, który okazał się Mowszą Pluskałowskim z Białegostoku. W czasie dokonanej rewizji znaleziono przy nim kilkadziesiąt rękopisów, których już pobieżne oględziny świadczyły, iż są elaboratami wyrotowcami.

Pluskałowski zaarrestowano i wszczęto dochodzenie.

Okazało się, iż rękopisy, pisane po polsku, białorusku, rosyjsku i żydowski, omawiały stan akcji komunistycznej w Wilnie wśród robotników hut szklanych, kanałizacyjnych i szewskich, pracowników kolejowych oraz działalność kompartii w poszczególnych rejonach poza Wilnem. Prócz tego pakiet zawierał odezwy, wydane przez Okr. Kom. K. P. Z. B. Wilno p. t. „Co robił Piłsudski w Wilnie”, odezwę podpisaną przez komitet lewicy uczniowskiej m. Wilna, nawołującą do walki z wojskiem narodowym, a kończącą się słowami „Niech żyje Polska Radziecka”, oraz odezwę Centr. Kom. K. P. Z. B. p. t. „Do wszystkich robotników Zach. Białorusi”.

Niezależnie od tego znaleziono 3 kawałki bibułki zapisane chemicznym ołówkiem, a podpisane imieniem „Sieroza”, który informował o stanie organizacyjnym i pracy w kompartii.

W związku z posiadaniem informacjami, iż nowomianowany inspektor objazdowy Centr. Kom. K. P. Z. B. posługiwał się pseudonimem „Sieroza”, wydział śledczy poczynił kroki, by ująć tajemniczego dotąd wyrotowca.

Naskutek zarządzonych obserwacji już 8 lipca, również na dworcu, ujęto niejakiego Serafina Tataryna, którego wygląd zewnętrzny zgadzał się z rysopisem „Sierozy”.

W czasie badania przez sędzię śledczego Tataryn odmówił udzielenia próby charakteru swego pisma, uniemożliwiając zidentyfikowanie ze znalezionymi przy Pluskałowskim rękopisami. Jednakże dokonana rewizja w rodzinnej wiosce Tataryna ujawniła kilka zeszytów zapisanych własnoręcznie przez niego, a dokonana później ekspertyza grafologiczna stwierdziła ludozyczne podobieństwo z pismem na bibułkach. W ten sposób ustalono, iż Tataryn i „Sieroza” jest jedną i tą samą osobą.

Inni świadkowie stwierdzili, iż Tataryn od października 1930 r. był sekretarzem podrejonu K. P. Z. B. w Ostrowiu pow. słonimskiego i zbiegł przed aresztowaniem, a wreszcie ujawniono, iż tenże Tataryn jest poszukiwanym za działalność wyrotową przez grodzieńskie władze sądowe.

W wyniku przeprowadzonego śledztwa wczoraj Pluskałowski i Tataryn stanęli wczoraj przed sądem okręgowym.

Obaj nie przyznali się do winy.

Pluskałowski twierdził, iż pakiet polecił mu jakiś nieznajomy przewieźć do Warszawy i wręczyć komuś na moście Kierbedzia. Za przysługę ten otrzymał 50 zł. Tataryn zaś udawał bezrobotnego, oszukującego pracy.

Przełód sądowy jednak dostarczył tyle kompromitującego obu pod sądnych materiału, że wina inkryminowana im stała się oczywista.

Oskarżyciel publiczny, podprokurator p. Dominik Piotrowski domagał się surowego wyroku dla wyrotowców.

Oskarżeni obrony nie posiadali, jak się okazuje, bowiem, ze względu na oszczędnościowe władze kompartii postanowili opłacić adwokatów w dalszych instancjach sądowych.

Sąd, w składzie np. sędziów: St. Miłszewicza, J. Zaniewskiego i J. Bulhaka, po naradzie, obu wyrotowców skazał na zamknięcie w ciężkim więzieniu przez 8 lat każdego.

Autobus pod kołami pociągu. 2 zabitych 10 rannych.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Pociąg pośpieszny, idący z Warszawy do Głębka pomiędzy stacją Bezdany a Łowiczem wpadł na przejeżdżający przez ten autobus, który włókł przed lokomotywą na przestrzony 300 metrów.

Dwie osoby z pośród pasażerów autobusu poniosły śmierć na miejscu, 10 odniosło rany.

Walne zgromadzenie Syndykatu dziennikarzy wileńskich.

W dniu wczorajszym w sali Tow. Kredytowego m. Wilna odbyło się walne zgromadzenie Syndykatu dziennikarzy wileńskich.

Poprzednie walne zebranie, jak wiadomo, nie obratło stałego zarządu, lecz tymczasową komisję zarządzającą w osobach pp. L. Chomińskiego, J. Ostrowskiego i Szydłowskiego. Zadaniem ich było kierowanie sprawami Syndykatu aż do czasu, gdy możliwym stanie wybór stałego zarządu, t. j. do chwili, gdy powróci stan względnej harmonii w łonie Syndykatu, zakłócony nieporozumieniami na tle uchwały sądu oficerskiego D. O. K. III pod adresem członków redakcji „Dziennika Wileńskiego”.

Zgromadzenie w niedzielę poprzedzone zostało rozmowami, które przeprowadził delegowany specjalnie z Warszawy wiceprezes Związku Syndykatów dziennikarzy polskich, red. Bazylewski.

Przewodniczył zebraniu tenże sam p. Bazylewski. Po zakomuni-

kowaniu zmian, jakie wprowadzone zostały w statucie ogólnym syndykatów, zaproponował wybór komisji-matki, która by z kolei zaproponowała kandydatów na prezesa i 4 członków zarządu. W skład komisji weszli: pp. Bazylewski, S. Mackiewicz, Okulicz, Zwierzyński.

Po krótkiej naradzie komisja-matka zgłosiła następujące kandydaty: na prezesa p. Szydłowskiego, na członków zarządu pp. Charkiewicz, Chomińskiego, Jurkiewicz i Kownackiego.

P. Szydłowskiego obrano jednogłośnie przez akklamację, członków zarządu — zgodnie z propozycją komisji matki — w kilkakrotnych głosowaniach.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Luboński, Świecicki, Szaniawski.

Sród innych wniosków postanowiono między in. asygnować 100 zł. na nagrobek s. p. Czesława Jankowskiego.

ŚRÓD ROLNIKÓW.

Sprawozdawca z działalności okręgowego towarzystwa za rok 1931 narzeka na słabe tętno życia kółek rolniczych na miejscu. Po bliższym jednak i bezpośrednim zaznajomieniu się musimy podkreślić, że sprawozdawca nieco przesadza w swym pesymizmie: kółka naogół poczęły się ożywiać.

Grzej stoi sprawa z akcją zbytu i tu sprawozdawca słusznie zarzuca brak pracy, organizacji i ludzi.

Przełglądając cyfry sprawozdania widzimy: kurczenie się akcji instruktorskiej z braku środków, a ze szkoda dla rolników i rolnictwa.

Kółek rolniczych w powiecie było 38, instytucji kredytowych 27, kół gospodyń wiejskich 9, spółdzielni mleczarskich 9, kół kontroli obór 7, trzody chlewnej 2 i owiec 2.

Punktów czyszczenia zboża 23. Wykorzystanie tych punktów było jednak słabe. Osłabło również wykorzystanie narzędzi rolniczych, znajdujących się w kółkach; jak również osłabło czytelnictwo.

W 1930 r. na każdą biblioteczkę wypadło przeciętnie po 160 książek przeczytanych, a zaś w 1931 tylko 100.

Natomiast dodatnio przedstawia się prawo t. zw. konkursów rolniczych. Do konkursów stanęło 628 uczestników z pośród młodzieży i 208 samodzielnymi gospodarzami.

Słabiej wypadły konkursy hodowlane, dla których zgłosiło się tylko 53 uczestników, do konkursu chowu prosiąt i jeszcze słabiej idzie akcja konkursowa drobiu, bo stanęło do konkursu zaledwo 14 gospodarzy. Tymczasem hodowla drobiu, tu, pod Wilnem, winna być znacznie silniejszą.

Kursa rolnicze, o których wspomina sprawozdanie, jedno, dwu i trzydniowe musimy postawić pod znakiem zapytania, co do ich wartości z powodu zbyt ograniczonego czasu.

Jak widać ze sprawozdania, osłabła akcja organizacji gospo-

Z całej Polski.

Kursy narciarskie dla generałów. Trzeba mieć „plecy”.

„Robotnik” zamieszcza taką charakterystyczną dla naszych czasów wiadomość:

Wójt gminy Nasielsk pow. pułtuskiego, Stanisław Pająk, wydał w dn. 30 stycznia 1932 r. postanowienie, zawierające wyrok dochodzący komisji dyscyplinarnej w sprawie p. Jana Pieńkosa, pisarza gminy Nasielsk.

Komisja dyscyplinarna stwierdziła, że p. Pieńkos dopuścił się licznych uchybień i nadużyć w spełnianiu swych obowiązków służbowych, nie wyliczał się z pieniędzy; pobierał łapówki, okazał niedbalstwo i t. p. Na podstawie tego orzeczenia wójt Pająk zwrócił Pieńkosowi z zajmowanego przez niego stanowiska, a starosta p. Dworakowski w dn. 1-ym lutego b. r. postanowienie to zatwierdził.

Aliści p. Pieńkos, jako 100-letni sanator, miał „plecy”. Nie pozwolił mu ponieść konsekwencji swoich czynów...

Przed kilku dniami otrzymał on posadę sekretarza gminy w Wyszkowie. Zostało to zatwierdzone na posiedzeniu wydziału powiatowego... i w czasie głosowania szale przeważył ten sam p. starosta Dworakowski, który zatwierdził decyzję wójta o zwolnieniu p. Pieńkosa z Nasielska.

JKos

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Zmiany personalne. Na mocy zarządzenia J. E. Ksiedza Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego w składzie osobistym u chowieńsua archidiecezji zasły następujące zmiany:
 Ks. Pralat Jan Uzyłło nazn. Dyrektorem Papieskiego Dzieła św. Piotra Ap.
 Ks. Władysław Kisiel nazn. Moderatorem Archidiecezjalnym Sodalicy Maryjańskiej.
 Ks. Antoni Twarowski, wik. w Kuźnicy, na wik. do Złobocia.
 Ks. Stanisław Żuk, na n. na wik. do Kuźnicy.
 Ks. Stanisław Byliński, wikary w Wolkowsku zwolniony ze stanowiska wikarego w związku z wyznaczeniem na stanowisko prefekta szkół.

Kursy dla organizatorów.

W ubiegłym tygodniu odbyły się kursy zorganizowane dla organizatorów archidiecezji wileńskiej. Obok przedmiotów teoretycznych uczestnicy kursów nie tylko poznali stronę praktyczną śpiewu, do czego w znacznym stopniu przyczynił się mieszcowski zespół śpiewaczy „Echo”, który pod dyktando profesora Władysława Kalinowskiego wystąpił ze specjalnie zorganizowanym koncertem. Liczne zebrani słuchacze w sali przy ul. Metropolitajnej mieli możność podziwiać wspaniałe śpiewy, jakimi ich uraczyło „Echo”. Gromkie oklaski i żywiołowe brawa były skromnym podziękowaniem dyrygentowi i jego sprawnemu drużynie za bezinteresowny koncert. Jot.

SPRAWY MIEJSKIE.

Straty, jakie poniesie miasto po likwidacji agend egzekucyjnych. W związku z mającym nastąpić przejściem od Magistratu agend egzekucyjnych przez władze skarbowe obliczono obecnie, że w wydziale podatkowym i egzekucyjnym Magistratu m. Wilna straci pracę 112 urzędników, nie wliczając w to woźnych i gońców. Zredukowanym pracownikom Magistratu będzie musiał wypłacić w ciągu jednorazowej odpłaty 128438 złotych.

Oprócz tego zredukowanym pracownikom etatowym kasa miejska będzie musiała wypłacić rocznie 54568 zł. Jeżeli dodać do tego koszty egzekucyjne pobierane za wymiar i egzekucję to obciążenie łącznie z tego tytułu samorządu wyniesie 230000 złotych rocznie. Osiółem w związku z tem, w nowym preliminarzu budżetowym miasta wydatki Magistratu wzrosną o blisko 444000 złotych.

Ilu nasze miasto liczy płatników podatkowych.

Podług przeprowadzonej obecnie przez wydział podatkowy Magistratu Wilna statystyki w roku 1931 skierowano do egzekucji 220000 zleceń, z czego wynika, że w terminie nie zapłacono 67 proc. płatników. Podług danych Magistratu, ogólna ilość płatników podatków pobieranych przez miasto wynosi w przybliżeniu 120000 osób.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

Wileńskie Kółko Związku Bibliotekarzy Polskich. Dnia 25 II 1932 r. o godz. 8ej wiecz. odbędzie się w Uniwersyteckiej Biblij. tece Publicznej 96 zebranie członków, na którym dr. Adam Łysakowski wygłosi odczyt p. t.: „Główne fazy rozwoju zawodu bibliotekarskiego”. Goście mile widziani.

Posiedzenie Wil. Tow. Lekarskiego.

Posiedzenie odbędzie się jutro o godz. 8ej w sali własnej przy ulicy Zamkowej Nr. 24 z nast. porządkiem dziennym: Dr. Mali nowski: Przypadek torbieli móżdżka Demonstr. prepa. — Dr. L. Wasilewski: O operacjach prehistorycznych.

Wileńskie Towarzystwo Filozoficzne.

Na posiedzeniu naukowym w dniu 24 lutego b. r. (środa) o godz. 8ej wiecz. w Seminarjum Filozoficznym Uniwersytetu odbędzie się dalszy ciąg dyskusji z poprzedniego posiedzenia na temat: „Pr. j-ky organizacji VIII Międzynarodowego Kongresu Filozoficznego w Pradze”. — Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Ważne Zebranie Kuźniczank.

W roku jubileuszowym 50-lecia pracy społecznej i pedagogicznej J. neralowej Zamoyskiej, wychowanki zakładu w Kuźnicach zwołują ogólne zebranie Kuźniczank w Wilnie dn. 25 bm. o godz. 5 p.p. u p. Janny Falewiczowej ul. Jagiellońska 9.13. Wszystkie uczennice generalowej Zamoyskiej w Kuźnicach i Kuźniczki są proszone o niezawodnie przybycie na Zebranie.

Z ŻYCIA LITEWSKIEGO.

Del. gacja z Wilna na uroczystościach uniwersyteckich w Kownie. Jak donosi pra-

Wtaniecie do kancelarii starostwa wileńsko-trockiego.

W nocy z 20 na 21 b. m. nieznanymi sprawcy zakradli się do gmachu starostwa powiatowego wileńsko-trockiego i włamali się tam do kilku biur. Z szufady biura naczelnika kancelarii starostwa skradziono 60 zł. gotówką. Żadnych aktów, ani papierów nie ruszono. Podług wszelkich przesłanki włamanie miało na celu kradzież pieniędzy. Widocznie sprawcy spodziewali się jakoby w biurkach przechowywana była gotówka z niektórych wpływów. Władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenia, zmierzające do wykrycia sprawców.

KRONIKA POLICYJNA.

Wykrycie spelunki gry hazardowej. W nocy z soboty na niedzielę władze policyjne dokonały niespodziewanej rewizji w mieszkaniu niejakiego Pawła Zam. przy ul. św. Ignacego. Policja w mieszkaniu tem znalazła przeszło 20 osób grających w zabronione gry hazardowe. Wśród zatrzymanych znalazło się kilku urzędników, kupców i niebieskich ptaków poszukiwanych przez policję.

WYPADKI.

Wypadek z narciarzem. Podczas jazdy na nartach uległ niebezpiecznemu złamaniu ręki 21-letni student U. S. B. Horszman. Ratunku pomocy lekarskiej udzieliło Pogotowie Ratunkowe.

Pożar łaźni przy ul. Trockiej.

Z nieustalonych narazie przyczyn wybuchł pożar w lokalu łaźni przy ul. Trockiej 20. Ogień powstał w sali, przylegającej do kotłowni, a następnie przetrzasnął na drewnianą ścianę. Przybyła straż ogniowa pożar ugasiła. Spaliła się część ściany oraz drewniana kasa. Straży nieustalono.

Samobójstwo nieznannej kobiety.

Na szlaku kolejowym N. Wilejka — Bezdany pod pociąg Nr. 725 rzuciła się kobieta nieustalonego nazwiska. Koła lokomotywy obcięły nieszczęśliwej nogi. Ofiarę strasznego wypadku przewieziono niezwłocznie do szpitala kolejowego w Wilnie, gdzie po godzinie zmarła nie odzyskawszy przytomności.

Z KRAJU.

Silna zamieć śnieżna.

Na terenie Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej w nocy z niedzieli na poniedziałek szalała silna zamieć śnieżna. Linje kolejowe zostały pozasypanye wałami śniegu...

Ze znacznym opóźnieniem. Po ciężkiej wycieczce do Wilna przybył o 1 1/2 godz. opóźnieniem się. Z powiatów Wilejskiego, Mołodzieckiego i Wołozynskiego...

Żydowski kupiec symulował napad na drodze Święciany — Cejkinie.

W wyniku dochodzenia zdolano ustalić, iż rzekomy napad na kupca Cejkińskiego okazał się symulacją. Cejkiński był dłużny za skórki baranie trzem wieśniakom...

skiego na drodze i zażądał uregulowania długu w sumie zł. 50. Cejkiński odmówił, wówczas Miedejczyk pobił go, ten zaś z zemsty oskarżył go o rabunek...

Z pogranicza.

Zastrzelenie na granicy instruktora komunistycznego.

Przed trzema laty zbiegł z terytorium pow. dzisiejskiego do bolszewików znany hromadowiec Harasko Paweł. Harasko przedostał się do Połocka, gdzie pozostał na sowieckiej służbie wydawczej...

Harasko zorientował się w sytuacji, iż jest śledzony, onegdaj Harasko przybył do Mołodziecna, gdzie usiłował zorganizować jacejkę. O przybyciu wyrotowca do Polski dowiedzieli się władze śledcze...

Głosy czytelników.

Wrażenia z konkursu na pomnik Mickiewicza.

Zabierając głos w sprawie pomnika Mickiewicza, musimy stanąć na jednej z płaszczyzn... czy zadawaliśmy się oceną wyobrażeń artystycznych...

Warjant pomnika tegoż artysty — to szablon nieraz już spotykany na konkursach, a tu odczuwa się brak łączności kompozycyjnej podstawy i figury.

Przeciwieństwem tego projektu jest praca Tołwińskiego — filar bez głowicy ma oznaczać Mickiewicza. Projekt ten może objechać całą Europę...

Przybylskiego postać naga, poprawnie modelowana, jest zagadką nie mówiącą nic do naszych serc. Reasumując wrażenia konkursu, dochodzę do wniosków: 1) Projekty na wielką skalę...

Istotne rozmiary klęski bezrobocia.

Według urzędowych danych, liczba bezrobotnych w Polsce, w tej chwili ma wynosić 336.100 osób. Ta cyfra, niewiele różniąc się od danych z tego samego czasu w roku ub.

Uwzględniając to wszystko, stwierdzamy, że liczba bezrobotnych jest daleko wyższa od oficjalnie... ogłaszanej.

Ponieważ w praktyce głód pracy występuje coraz wyraźniej, „Słowo Pomorskie” podało ową oficjalną liczbę bezrobotnych...

Wieczór w sali Śniadeckich U.S.B.

Przyjechała do Wilna p. K. Rychterówna, która z bogatym programem wystąpiła w wieczorze artystycznym w sali Śniadeckich.

Jako podstawa do ustalenia rzeczywistej liczby zatrudnionych pracowników mogą posłużyć wykazy Kas Chorych...

W utworze St. Wyspiańskiego „Zegar wiesz na kosiółkach Krakowa” p. Rychterówna, prócz talentu reżyterskiego, wykazuje duże zdolności śpiewacze.

Dalszy rozwój bolszewizmu w Rosji.

Po kolektywizacji (przeprawdzeniu własności zbiorowej) gospodarstwa, nastąpiła w Rosji sowieckiej kolektywizacja życia prywatnego. Po odebraniu własności w szerszym znaczeniu pozostał jeszcze człowiek w prywatnym życiu...

nie, wspólny lokal klubowy, wspólna dla wszystkich kuchnia, nawet wspólny słynny „kąpielnia”, czyli domowa kąpielica, gdzie Leninowi przed jego portretem palą lampkę oliwną...

Jak informuje na łamach wiedeńskiej „Wiener Neue Freie Presse” inżynier Mikołaj Basseche, — zarządził rząd sowiecki w Rosji reformę sprawy mieszkaniowej. Niesłychany brak mieszkań w miastach rosyjskich doprowadził do tego...

Wolność zmiany lub wyboru miejsca i rodzaju pracy jest zniesiona. Każdy tam pracuje, gdzie go postawi władza sowiecka. W tym celu są sporządzone listy oficerów rezerwy, i władze bolszewickie, mając w swym ręku taką listę...

Wszystkie te trzy drużyny mają równą ilość punktów. Wilno w tych zawodach przegrało dwa mecze. Z Ł. K. S. ustalił się wynik 30:11 (15:2), a z Cracovia Strzelec przegrał w stosunku 30:14 (15:7).

Poniżenie zatem jednostki ludzkiej, odbieranie należnych jej praw doprowadzone zostało w kraju bolszewickim do najwyższego napięcia. Władza socjalistycznego państwa traktuje swych poddanych, jak niewolników...

SPORT.

Jerzy Hermanowicz (Ognisko) zwycięża na śniegu.

Od kilku już lat zawody na odznakę P. Z. N. cieszą się dużym powodzeniem i gromadzą one na starcie rekordową ilość narciarzy.

startował, ale o którymś narciarze wileńscy dobrze pamiętali.

Czas Hermanowicza jest bardzo dobry. Na 12 km. uzyskał on 1 godz. 4 sek. Czas ten jest tem lepszy, że różni się od wyniku drugiego zawodnika o 4 min.

Zawody na odznakę nie są faktycznie zawodami, nie chodzi w nich o zajęcie pierwszego, drugiego czy trzeciego miejsca, ale chodzi tylko o wypełnienie przepisanej minimum.

Sprawił się również nasze przewidywania co do tego, że zawody obfitowały w szereg niespodzianek.

Zawody na odznakę obfitują często w szereg niespodzianek. Masowy start ma te cechy, że daje on możliwość zamaskowania początkującym „patałachom” rywalizacji zawodniczej.

W pierwszym rzędzie ogromny sukces odniósł narciarz dotąd nieznan. Morsztowski z 6 p. p. leg. zajmuje drugie miejsce — 1 g. 4 min. Trzecie miejsce zdobywa znany lekkoatleta Zylfiski — 1 g. 4 min. 22 sek.

Miejscie to jednak, jak się okazało, było zbyt odległe i dlatego też zawodnicy nie byli oglądani przez widzów.

Bieg pań na 8 km. wygrała dawna znajoma Roginięwiczówna (3 B. Sap.) — 1 g. 19 min. 10 s. Drugie miejsce zajęła Minczerówna (A. Z. S.) — 1 g. 20 min. Szkoła wielka, że na starcie nie urzędnicy doskonale zapowiadającej się Ławrynowiczówny wraz z gronem jej koleżanek.

Narciarstwo juniorów wygrywa Perowski (Gimn. A. Mickiewicza), przed Zaborowiczem (Tur) i Przesieckim (Gimn. A. Mickiewicza).

Konkurencję wzięli przeważnie udział wojkowi i członkowie kursu narciarskiego. Brak zaś było na starcie narciarzy klubowych, którzy w minimalnej ilości zgłosili się na starcie.

W zawodach wzięli przeważnie udział wojkowi i członkowie kursu narciarskiego. Brak zaś było na starcie narciarzy klubowych, którzy w minimalnej ilości zgłosili się na starcie.

Mimo spóźnionej zimy daje się jednak zauważyć duży krok w postępie sportu narciarskiego. Najlepszym tego dowodem jest to, że do grona starych, znanych mistrzów dochodzą nowi młodzi sportowcy.

Wyniki! Kto zwyciężył? Nie tak jednak prędko obliczają się czasy narciarskie. Po kilku dopiero godzinach dowiadujemy się, że zwyciężył, jak przewidywaliśmy, faworyt zawodów Jerzy Hermanowicz, który rok cały nie

Wszystkie te trzy drużyny mają równą ilość punktów. Wilno w tych zawodach przegrało dwa mecze. Z Ł. K. S. ustalił się wynik 30:11 (15:2), a z Cracovia Strzelec przegrał w stosunku 30:14 (15:7).

Wyniki! Kto zwyciężył? Nie tak jednak prędko obliczają się czasy narciarskie. Po kilku dopiero godzinach dowiadujemy się, że zwyciężył, jak przewidywaliśmy, faworyt zawodów Jerzy Hermanowicz, który rok cały nie

Wszystkie te trzy drużyny mają równą ilość punktów. Wilno w tych zawodach przegrało dwa mecze. Z Ł. K. S. ustalił się wynik 30:11 (15:2), a z Cracovia Strzelec przegrał w stosunku 30:14 (15:7).

Table with 2 columns: Year, Number of people. Rows: 1927 (2,600,000), 1929 (2,500,000), 1931 (1,700,000).

Widzimy więc, że według tej statystyki w ciągu ostatnich czterech lat zmniejszyła się liczba ubezpieczonych o 700.000 osób.

Ze ta statystyka wiernie oddaje rzeczywistość, to potwierdzają inne jeszcze dane, również urzędowe a mianowicie ilość przepracowanych godzin. W Polsce przepracowano w miesiącu grudniu:

Table with 2 columns: Year, Number of hours. Rows: 1928 (25 million), 1930 (18 million), 1931 (13 million).

Z powyższego zestawienia wynika, że ilość przepracowanych godzin, spadła prawie o połowę. Ale to nie wszystko. Mamy jeszcze inne sposoby, przy pomocy których możemy ustalić rzeczywisty stan bezrobocia.

W wielkim przemyśle (według wykazów min. pracy i opieki społecznej) było zatrudnionych:

Table with 2 columns: Year, Number of people. Rows: 1927 (670,000), 1929 (570,000), 1931 (370,000).

Spadek wynosi — jak widzimy — 300.000 osób.

W budownictwie zatrudniano: w r. 1928 235.000 robotn. w r. 1931 126.000 robotn.

Spadek wyraża się w liczbie 109.000 robotników.

Już te dwa przykłady wykazują spadek liczby zatrudnionych o 409.000 osób. Gdybyśmy tak dalej porównywali stan zatrudnienia w różnych gałęziach, handlu, przemyśle, rzemiosła i nawet w rolnictwie to otrzymalibyśmy liczbę bezrobotnych taką, jaką wskazuje nam wyżej wspomniana statystyka Kas Chorych.

Są jeszcze i inni bezrobotni w Polsce, których żadna statystyka nie obejmuje. Co roku dziesiątki tysięcy młodzięży opuszczają mury szkolne, by wejść w życie praktyczne. Ludzie ci nie znajdują zajęć i liczebnie znacznie powiększają armię bezrobotnych.

GIĘDŁA.

Table with exchange rates for various currencies: WARSZAWA (Par) 22. II. 1932 r., Dolary 8,88 - 8,90 - 8,86, Gdańsk 173,85 - 174,28 - 173,42, etc.

Sala do wynajęcia na odczyty i zebrania. Orzeszkowej 11. - Telef. 1551 od 11-3 i od 6-8 wiecz.

Large advertisement section containing: Ceny węgla znizone! (coal prices), SANDACZE (Sandaces), RÓŻNE (various), ODMROŻENIE (defrosting), Kupno Sprzedaż (buy/sell), SKŁAD Fortepianów (piano shop), Mieszkania i pokoje (apartments), Do sprzedania (for sale), PRACA (work), Sprawy majątkowe (property matters), SLUZACA STARSZA (old maid), AKUSZERKA (midwife), AKUSZERKA SMIAŁOWSKA (midwife Smiałowska), AKUSZERKA MARJA LAKNEROWA (midwife Marja Laknerowa).